

Sygn. akt IV Ka 775/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sylwana Wirth
Protokolant:	Marcelina Żoch

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2019 r.

sprawy P. O.

syna T. i M. z domu K.

urodzonego (...) w D.

obwinionego z art. 65 § 2 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 21 września 2018 r. sygnatura akt II W 292/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł i wymierza 30 zł opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 775/18

UZASADNIENIE

Wobec P. O. skierowany został wniosek o ukaranie w którym obwiniony został on o to, że:

1) w dniu 02 maja 2017 roku około godz. 02:30 w D. na os. (...) wbrew obowiązkowi nie okazał funkcjonariuszowi Policji upoważnionemu z mocy ustawy do legitymowania dokumentu tożsamości, pomimo, że posiadał go przy sobie

tj. o czyn z art. 65§2 kw

2) w tym samym dniu jak w pkt I około godziny 03:00 w budynku Komendy Powiatowej Policji w D. przy ul. (...) wbrew obowiązkowi nie udzielił funkcjonariuszowi Policji upoważnionemu z mocy ustawy do legitymowania informacji co do swojego zawodu i miejsca zatrudnienia

tj. o czyn z art. 65§2 kw

Wyrokiem z dnia 21 września 2018 roku (sygnatura akt II W 292/17) Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie:

I. obwinionego P. O. uznał za winnego tego, że w dniu 2 maja 2017r. około godziny 2:30 w D. na osiedlu (...) wbrew obowiązkowi nie okazał funkcjonariuszowi Policji, upoważnionemu z mocy ustawy do legitymowania, dokumentu niezbędnego do ustalenia jego tożsamości, pomimo, że posiadał go przy sobie, to jest wykroczenia z art. 65§2 kw i za to na podstawie art. 65§1 kw w zw. z art. 65§2 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (sto złotych);

II. obwinionego P. O. uniewinnił od popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku;

III. na podstawie art. 119§1 kpw zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł. tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, a na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w wysokości 30 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca obwinionego, zaskarżając wyrok w pkt I i III, zarzucając:

1. naruszenie art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpow poprzez dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, skutkującej przyjęciem, że:

a) przystępujący do interwencji służbowej sierż. P. K. przedstawił się wszystkim z imienia, nazwiska, podał stopień służbowy i przyczynę interwencji, podczas gdy świadek ten słuchany na etapie postępowania przygotowawczego tej okoliczności nie potwierdził, a słuchany przed sądem po upływie 6 – u miesięcy wskazał, że interwencje rozpoczął od podania tych informacji, lecz następnie potwierdził, że interwencje rozpoczął od słów „proszę państwa o okazanie dowodów tożsamości”, a nadto przeczą temu zgodnie zeznania osób, wobec których podjęta została;

b) w pełni wiarygodne są dowody z zeznań świadków w osobach podejmujących interwencje funkcjonariuszy policji, podczas gdy zeznania te są w sposób oczywisty wzajemnie i wewnątrznie sprzeczne, w szczególności zaś zeznania świadka P. K., który wskazał, że podszedł do drzwi od strony pasażera i je otworzył, by następnie stwierdzić, że drzwi te były już otwarte, który słuchany w toku postępowania przygotowawczego nie potwierdził, by interwencje rozpoczął od przedstawienia się i podania podstaw kontroli, by następnie po upływie 6 miesięcy zeznania o tę okoliczność uzupełnić, by jednak w dalszej części swoich zeznań stwierdzić, że interwencje rozpoczął od słów „proszę państwa o okazanie dowodów tożsamości”, a wreszcie sprawa w której naruszona miała zostać jego nietykalność cielesna pomimo przedstawienia zarzutu obwinionemu o popełnienie tego czynu została umorzona z uwagi na brak okoliczności dostatecznie uprawdopodobniających prezentowaną przez niego wersję wydarzeń i fakt popełnienia go przez obwinionego;

c) uznania za wiarygodne zeznania P. K., podczas gdy jego zeznania co do okoliczności w jakich miało dojść do jego naruszenia nietykalności cielesnej nie potwierdziły się w toku postępowania przygotowawczego, twierdzenia o naruszeniu ciszy nocnej przez pasażerów samochodu A. (...) i obwinionego nie zostały stwierdzone mimo ujawnienia jej rzekomych sprawców, a zarzut dotyczący odmowy udzielenia informacji co do zawodu i miejsca zatrudnienia okazał się być oczywiście nieprawdziwy;

d) podjęcie wobec obwinionego interwencji było uzasadnione i zaistniał obowiązek okazania przez niego na żądanie funkcjonariuszy policji dowodu tożsamości wobec popełnienia przez niego zakłócania ciszy nocnej, podczas gdy mimo ujęcia rzekomych sprawców przez policjantów będących świadkami popełnienia tego wykroczenia, faktu popełnienia wykroczenia, który był przyczyną podjętej interwencji nie stwierdzono, a żadna z osób nie została ukarana mandatem ani pouczone, co skutkować winno przyjęciem, że interwencja została podjęta niecelowo;

e) obwiniony miał obowiązek okazania dokumentu tożsamości na żądanie funkcjonariusza policji podczas gdy obowiązek ten aktualizuje się wyłącznie, gdy interwencja podejmowana jest w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń, a do popełnienia przestępstwa i wykroczenia przez obwinionego przed jej podjęciem nie doszło, a tym samym niezaktualizowana się podstawa do żądania okazania przez niego dokumentu tożsamości;

f) obwiniony wypowiedział słowa „mam ale ci nie dam, możesz mnie prosić i prosić”, podczas gdy żaden świadek, prócz P. K. faktu wypowiedzenia tychże nie potwierdził, a nadto zachowanie to byłoby nielogiczne w sytuacji, gdy na żądanie funkcjonariusza policji by obwiniony opuścił pojazd ten bez jakiegokolwiek protestu do tego polecenia się dostosował;

g) obwiniony odmówił okazania dowodu tożsamości, podczas gdy zachowanie takie byłoby nielogiczne, gdy na kolejne polecenie by opuścił on samochód ten zareagował bez jakiegokolwiek oporu;

2. z ostrożności procesowej naruszeniem prawa materialnego, a mianowicie art. 65 par. 2 kw poprzez błędne przyjęcie, iż odmowa udzielenia przez obwinionego informacji co do swojej tożsamości policjantom wykonującym obowiązki służbowe wyczerpywała znamiona wyżej wskazanego wykroczenia, podczas gdy wobec niestwierdzenia, by obwiniony naruszył obowiązek przestrzegania ciszy nocnej określony w art. 51 kw ani znieważenia funkcjonariusza policji oraz okoliczności, że interweniujący funkcjonariusz policji nie przedstawił się z imienia i nazwiska oraz stopnia służbowego w trakcie przeprowadzanej interwencji, to obwiniony miał prawo odmówić podania swoich danych osobowych i w takich okolicznościach nie dochodzi do realizacji znamion wykroczenia z art. 65§2 kw;

3. naruszenie art. 624§1 kpk w zw. z art. 119 kpw poprzez obciążenie obwinionego kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa podczas gdy okoliczności, które pozwoliły Sądowi na zwolnienie obwinionego z tego obowiązku w wyroku nakazowym z dnia 26 maja 2017 roku nie zmieniły się do czasu wydania wyroku z dnia 21.09.2018r.

a podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie obwinionego od zarzutu opisanego w pkt. I zaskarżonego wyroku;

2. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje; ewentualnie

3. zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt III przez zwolnienie obwinionego od obowiązku uiszczenia kosztów na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd okręgowy zważył:

apelacja nie okazała się zasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Rozpatrując przedstawione we wniesionym środku odwoławczym zarzuty stwierdzić należy, iż sąd rejonowy procedował nie dopuszczając się uchybień, które skutkować by musiały koniecznością uchylecia wydanego orzeczenia. Przeprowadzona ocena materiału dowodowego nie nosi cech dowolności i nie wykracza poza ramy określone w art. 7 kpk, ocena ta zgodna jest z zasadami wiedzy jak i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów natury faktycznej czy też logicznej. W oparciu o tę ocenę Sąd wykazał, że obwiniony dopuścił się popełnienia przypisanego mu w wydanym wyroku wykroczenia z art. 65§2 kw. Kwestionując wydany wyrok w pkt I i III skarżący nie przedstawił merytorycznych argumentów mogących podważyć dokonaną w sprawie ocenę zgromadzonych dowodów, jak również naruszenia prawa materialnego tj. art. 65§2 kw a także obrazy art. 624§1 kpk w zw. z art. 119 kpw.

Naruszenie w sprawie art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw skarżący upatruje m.in. w przyjęciu, iż przystępujący do interwencji służbowej sierż. P. K. przedstawił się wszystkim z imienia i nazwiska, podał stopień służbowy i przyczynę interwencji, podczas gdy – jak stwierdza skarżący obrońca oskarżonego – świadek ten słuchany na etapie postępowania przygotowawczego tej okoliczności nie potwierdził, a słuchany przed sądem, po upływie 6-u miesięcy wskazał, że interwencję rozpoczął od podania tych informacji, lecz następnie potwierdził, że interwencję rozpoczął od słów „proszę państwa o okazanie dowodów tożsamości”, a nadto przeczą temu – zdaniem apelującego – zgodne zeznania osób, wobec których podjęta została (pkt 1a apelacji), jak również w uznaniu, iż w pełni wiarygodne są dowody z zeznań świadków w osobach podejmujących interwencje funkcjonariuszy policji, podczas gdy zeznania te – w ocenie skarżącego - są w sposób oczywisty wzajemnie i bezsprzecznie sprzeczne, w szczególności zaś zeznań

świadka P. K., który wskazał, że podszedł do drzwi od strony pasażera i je otworzył, by następnie stwierdzić, że drzwi te były już otwarte, który słuchany w toku postępowania przygotowawczego nie potwierdził, by interwencję rozpoczął od przedstawienia się i podania podstaw kontroli, by następnie po upływie 6 miesięcy zeznania o tę okoliczność uzupełnić, by jednak w dalszej części swoich zeznań stwierdzić, że interwencję rozpoczął od słów „proszę państwa o okazanie dowodów tożsamości”, a wreszcie sprawa w której naruszona miała zostać jego nietykalność cielesna pomimo przedstawienia zarzutu obwinionemu o popełnienie tego czynu została umorzona z uwagi na brak okoliczności dostatecznie uprawdopodobniających prezentowaną przez niego wersję wydarzeń i fakt popełnienia go przez obwinionego (pkt b apelacji). Rozpatrując łącznie przedstawione w wskazanym zakresie w apelacji stanowisko zwrócić należy uwagę, iż na powyższą okoliczność – wskazania przez P. K. w czasie zaistniałego wtedy zajścia swojego imienia i nazwiska, stopnia służbowego oraz przyczyn podjętej interwencji – wskazują, zarówno zeznania złożone przez P. K. w toku postępowania sądowego jak też wypowiedzi tego świadka przedstawione w toku postępowania przygotowawczego w dniu 15.05.2017 roku (a zatem już w niedługim czasie od samego zdarzenia), w zeznaniach tych świadek wskazał m.in., iż cyt. „ta głośna muzyka z tego pojazdu i zachowanie osób w środku było na tyle głośne, że mogło zakłócać ciszę i spoczynek nocny w związku z powyższym podjęliśmy interwencję. Po podejściu do tego pojazdu przedstawiłem się i podałem przyczynę kontroli a następnie poprosiłem osoby w pojeździe o dokumenty tożsamości a kierowcę dodatkowo o prawo jazdy i dokumenty pojazdu” (k. 14). Jakkolwiek czyniąc w sprawie tej ustalenia faktyczne sąd rejonowy nie przywołał tych wypowiedzi świadka w pisemnym uzasadnieniu wyroku, to jednakże - uwzględniając całokształt zgromadzonego materiału dowodowego - stwierdzić należy, iż nie budzi wątpliwości kwestia, że świadek w swoich zeznaniach w sposób zbieżny wskazuje na powyższy aspekt. W sprawie niniejszej nie można stwierdzić, by ocena wiarygodności depozycji zeznań świadków P. K., R. M., M. P. i T. M. a także wyjaśnień obwinionego była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia zawodowego, czy też by nosiła cechy dowolności. Wyrażając pogląd, iż zeznania świadków w osobach podejmujących interwencję funkcjonariuszy policji są w sposób oczywisty wzajemnie i wewnętrznie sprzeczne skarżący w przedstawionej argumentacji opiera się jedynie na pewnych, co należy zaznaczyć, selektywnie wybranych fragmentach zeznań świadków ignorując całość przedstawionej przez te osoby relacji. W wywiezionej apelacji skarżący podnosi, iż cyt. znamienne jest, że P. K. relacjonując przebieg zdarzenia po wyjściu P. O. z samochodu A. zeznał, że „wobec tego mężczyzny użyłem siły fizycznej w postaci chwytu transportowego. W trakcie prowadzenia go do radiowozu mężczyzna ten zaczął się wyszarpywać, stawiał opór uniemożliwiając prowadzenie go. W pewnym momencie uwolnił się z chwytu transportowego, obrócił się przodem do mnie i po czym uderzył otwartymi dłońmi w okolice klatki piersiowej i po twarzy”. Z drugiej strony już inny funkcjonariusz policji M. P. obserwując cały przebieg zdarzenia zeznał, że do obezwładnienia P. O. doszło bezpośrednio po wyjściu przez niego z samochodu i „nie było takiej sytuacji żeby zatrzymany się wyrwał i uderzył P. K.”. Z kolei świadek T. M. zeznał, że „ten mężczyzna został zatrzymany przy przednich prawych drzwiach w odległości może dwóch metrów. Mniej więcej w tym samym miejscu odepchnął P.. To nie było po kilku metrach po wyjściu”. Odnosząc się do przedstawionych wywodów zwrócić należy uwagę, iż świadek M. P. w swojej relacji opisując te okoliczności zajścia w którym uczestniczył składając zeznania w dniu 07.06.2017 roku podał m.in., iż cyt. „stanęliśmy za czarnym pojazdem no i T. wysiadł z pojazdu, żeby zapytać się czy nie potrzebują pomocy. Ja w tym czasie rozpisywałem notatnik w samochodzie. W pewnej chwili P. stojąc przy tym czarnym samochodzie rozmawiał z jednym z mężczyzn. Pokazał do mnie, kiwnął ręką do mnie żebym podszedł do niego. Jak dochodziłem do czarnego samochodu, jak byłem na wysokości tylnego zderzaka mężczyzna zaczął się szarpać z P. .” W swojej relacji świadek zaznaczył, iż udzielił pomocy P. K. podczas obezwładniania tego mężczyzny (k. 38 verte PRD (...)), zauważyć przy tym także należy, iż złożonych zeznaniach świadek wskazał ponadto m.in., iż „przepuszczam, że musiała być nerwowa atmosfera jeżeli P. zawołał mnie do pomocy”. Analizując przedstawioną w apelacji argumentację zauważyć przy tym należy, iż skarżący, kwestionując przeprowadzoną w sprawie ocenę dowodów z zeznania świadków podejmujących interwencję funkcjonariuszy policji odwołuje się do selektywnie wybranego fragmentu zeznań świadków P. K., M. P. jak i T. M., których wypowiedzi zostały wyrwane z kontekstu całego opisu zdarzenia. Nie sposób przy tym przyjąć, iż funkcjonariusze Policji, bez wyraźnego powodu, chcieliby obciążyć obwinionego odpowiedzialnością za wykroczenie, którego ten faktycznie by nie dokonał. Nie budzi ponadto żadnych zastrzeżeń przeprowadzona w sprawie analiza i ocena złożonych w sprawie zeznań świadków J. K., M. B., K. G. i T. O..

Rozpatrując apelację i odnosząc się łącznie do przedstawionych przez skarżącego też odnośnie naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw a wyrażanych w pkt. 1c, d i e apelacji zauważyć należy, iż okoliczność, że w sprawie niniejszej w wydanym wyroku obwinionego P. O. uniewinniono od zarzutu popełnienia czynu z art. 65§2 kw opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, a postępowanie przeciwko P. O. podejrzanemu o czyn z art. 222§1 kk i art. 224§2 kk w zw. z art. 11§2 kk zostało umorzone na podstawie art. 17§1 pkt 1 kpk, jak też okoliczność, iż funkcjonariusze policji wobec zatrzymania obwinionego w związku z jego dalszym zachowaniem odstąpili od karania pozostałych pasażerów za wykroczenie z art. 51 kw nie dyskwalifikują zeznań świadka P. K. w których odnosi się on właśnie do kwestii nie okazania przez obwinionego - w czasie zaistniałego na os. (...) w D. zajścia – dokumentu tożsamości. Odnośnie zaś kwestii zaistnienia, w czasie przedmiotowego zdarzenia, obowiązku okazania przez obwinionego na żądanie funkcjonariusza policji dowodu tożsamości to aktualne w tym zakresie pozostają rozważania przedstawione odnośnie zarzutu opisanego w 2 apelacji.

Podnosząc zarzut obrazy art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw apelujący obrońca oskarżonego naruszenie tych przepisów upatruje także w przyjęciu, iż obwiniony wypowiedział słowa „mam ale ci nie dam, możesz mnie prosić i prosić” podczas gdy – jak twierdzi skarżący – żaden świadek, prócz P. K. faktu wypowiedzenia tychże nie potwierdził, a nadto zachowanie to byłoby nielogiczne w sytuacji, gdy na żądanie funkcjonariusza policji by obwiniony opuścił pojazd ten bez jakiegokolwiek protestu do tego polecenia się dostosował (pkt 1f apelacji) wyrażając ponadto także zapatrywania, iż naruszenia przepisów tych miało skutkować także przyjęciem, iż obwiniony odmówił okazania dowodu tożsamości, podczas gdy zachowanie takie byłoby nielogiczne, gdy na kolejne polecenie by opuścił on samochód ten zareagował bez jakiegokolwiek oporu (pkt 1 g apelacji). Odnosząc się łącznie do powyższych zarzutów zauważenia wymaga, iż na okoliczność takiej wypowiedzi, takiego stwierdzenia obwinionego P. O. w czasie tego zajścia wobec interwenującego funkcjonariusza policji wskazał również R. M. w zeznaniach złożonych w dniu 02.05.2018 roku, w swojej relacji świadek stwierdził m.in, iż cyt. „kierowca oraz większość pasażerów zachowywała się spokojnie, prócz jednego mężczyzny. Nie znałem tego mężczyzny z wcześniejszych interwencji ale widziałem i słyszałem jak w trakcie próby wylegitymowania go przez P. K. zachowywał się. P. O. był arogancki i nie wykonywał poleceń, nie reagował na pouczenia. Już przy legitymowaniu oświadczył, że nie posiada dokumentu stwierdzającego tożsamość, po pouczeniach o treści art. 65 kw stwierdził, że ma dokument ale go nie da, możemy go sobie tylko prosić” (k. 8 verte). Zauważyć ponadto należy, iż podnosząc powyższe zarzuty skarżący odnosi się jedynie do części, pewnego fragmentu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Odnosząc się do wyrażonego w apelacji stanowiska nie można nie zauważyć, iż w czasie zdarzenia, obwiniony na skierowane do niego przez interwenującego funkcjonariusza policji wezwanie do opuszczenia pojazdu i udania się do pojazdu służbowego marki F. (...) celem przeprowadzenia kontroli osobistej, mającej na celu ujawnienie dokumentu tożsamości jakkolwiek opuścił pojazd A. (...) to jednakże następnie odmówił udania się do pojazdu służbowego i będąc pouczonym o możliwości zastosowania siły i środków przymusu bezpośredniego nie zastosował się do tych poleceń.

Za niezasadny uznać ponadto należy zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 65§2 kw opisany w pkt 2 apelacji. Podnosząc powyższy zarzut skarżący w swojej argumentacji podnosi m.in., iż „nieudzielenie wiadomości lub dokumentu, o którym mowa w omawianym przepisie, nie realizuje znamion wykroczenia z art. 65§2 kw wówczas gdy danej instytucji nie przysługuje wynikające z przepisów ustawy uprawnienie do legitymowania lub nie istnieje w konkretnych okolicznościach podstawa faktyczna do ich żądania (tak też M. Kulik, w: M. Mozgawa, Kodeks wykroczeń, 2009, s. 242 (por. Kodeks wykroczeń Komentarz red. dr hab. Paweł Daniluk, Warszawa 2016 system informacji prawnej Legalis)”. Wskazując na powyższe apelujący wyraża jednocześnie pogląd, iż cyt. „w zaistniałej natomiast w sprawie sytuacji, gdy obwiniony nie popełnił wykroczenia związanego z naruszeniem prawa ani też przestępstwa, brak było podstaw do legitymowania przez funkcjonariuszy obwinionego i żądania podania danych osobowych. W doktrynie prawa wykroczeń prezentowane są poglądy, że w przypadku w którym funkcjonariusz organu państwowego lub upoważnionej do legitymowania instytucji żąda podania wskazanych w przepisie danych osobowych w sytuacji gdy nie ma do tego podstawy prawnej, obywatel może odmówić podania danych osobowych bez konsekwencji prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 roku III KK 291/11). Odnosząc się do przedstawionych też, wyrażanych przez skarżącego zapatrywań zwrócić należy uwagę, iż zachowanie sprawcy wykroczenia określonego w art. 65§2 kw polega na nieudzieleniu właściwemu organowi państwowemu lub instytucji upoważnionej z mocy ustawy

do legitymowania, wbrew obowiązki, wiadomości lub dokumentów dotyczących okoliczności, o których mowa w §1 tego artykułu. Nie ulega zaś wątpliwości, że funkcjonariusze Policji - w świetle zapisów ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji - są uprawnieni do dokonywania czynności legitymowania, są zatem podmiotem uprawnionym w rozumieniu art. 65 kw. W sprawie niniejszej za zasadne uznać należy stanowisko, iż próba wylegitymowania pasażerów pojazdu A. (...) podjęta przez funkcjonariusza policji była uzasadniona – przypomnienia wymaga, iż miało to miejsce w związku z podejrzeniem popełnienia wykroczenia polegającego na zakłócaniu ładu i porządku publicznego w godzinach nocnych (art. 51 kw). Był to dostateczny powód do podjęcia czynności legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości i nie zmienia tej oceny okoliczność, iż w związku z dalszym zachowaniem się obwinionego P. O. i jego zatrzymaniem funkcjonariusze policji odstąpili od karania pozostałych pasażerów tego pojazdu za wykroczenie z art. 51 kw. Nadmienić jednocześnie w tym miejscu należy, iż z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika aby przed próbą wylegitymowania obwinionego policjanci znali pełne dane osobowe obwinionego. W zaistniałej wtedy sytuacji celowym było ustalenie tożsamości również osoby obwinionego, co P. O. swoim zachowaniem, uniemożliwił. W czasie tego zajścia obwiniony nie okazał funkcjonariuszowi Policji, upoważnionemu z mocy ustawy do legitymowania dokumentu niezbędnego do ustalenia jego tożsamości, pomimo, że posiadał go przy sobie - umyślność jego działania nie ulega wątpliwości. Rozpatrując zaprezentowane w apelacji stanowisko zważyć ponadto należy, iż jak trafnie zauważa już sąd rejonowy w pisemnych motywach - gdyby przyjąć, że tylko wtedy funkcjonariusz policji jest uprawniony do legitymowania, gdy fakt popełnienia wykroczenia lub przestępstwa nie pozostawia żadnych wątpliwości to stałoby to w opozycji do brzmienia przepisu art. 14 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o policji wiążącego czynność legitymowania z czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi, dochodzeniowo - śledczymi i administracyjno – porządkowymi mające na celu rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw i wykroczeń a tym samym zmierzające do identyfikacji osób, które są podejrzewane o popełnienie takich czynów zabronionych, bądź były świadkami takich czynów.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 624§1 kpk w zw. z art. 119 kpw, a którego naruszenie apelujący upatruje w obciążeniu obwinionego kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa podczas gdy – jak twierdzi skarżący obrońca obwinionego – okoliczności, które pozwoliły Sądowi na zwolnienie obwinionego z tego obowiązku w wyroku nakazowym z dnia 26 maja 2017r. nie zmieniły się do czasu wydania wyroku z dnia 21.09.2018r. (pkt 3 apelacji) uznać należy za całkowicie chybiony. Na poparcie tak sformułowanego zarzutu skarżący podnosi, iż cyt. „zgodnie z treścią art. 624 par. 1 kpk stosowanym odpowiednio w niniejszym postępowaniu sąd może zwolnić oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego w całości lub w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla nich zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Sąd zastosował tenże przepis w wyroku nakazowym z dnia 26 maja 2017r. zwalniając obwinionego od kosztów sądowych w całości. Mimo braku zmiany tych okoliczności, a wręcz uniewinnienia obwinionego od jednego z zarzucanych mu czynów, w zaskarżonym wyroku został on obciążony tymi kosztami w całości. Choć podstawy istniejące w chwili wydania każdego z tychże były zasadniczo identyczne, a w pewnym stopniu korzystniejsze dla obwinionego w chwili wydania wyroku z dnia 21 września 2018 r., to tak odmienne rozstrzygnięcia nie dają się w żaden racjonalny sposób wytłumaczyć”. Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu i przedstawionej na jego poparcie argumentacji zwrócić należy uwagę, iż wydając wyrok nakazowy z dnia 26 maja 2017 roku sąd rejonowy dysponował informacjami znajdującymi się w aktach sprawy w tym w protokole przesłuchania z dnia 02.05.2017 roku z których wynika, iż wymieniony P. O. podał, że nie posiada majątku, pozostaje na utrzymaniu rodziców, zważyć przy tym należy, iż z protokołu rozprawy w sprawie o wykroczenie z dnia 15 listopada 2017r. wynika natomiast, iż obwiniony podając informacje co do własnej osoby dotyczące miejsca zatrudnienia/źródła utrzymania wskazał, iż jest studentem, pracuje w firmie (...), uzyskuje dochód około 2000 zł brutto miesięcznie. Wyrokując po rozpoznaniu w dniach sprawy z oskarżenia publicznego przeciwko P. O. sąd rejonowy dysponował zatem niewątpliwie innymi – pełniejszymi danymi co do sytuacji majątkowej obwinionego. Mając na uwadze powyższe również i powyższy zarzut nie mógł odnieść zamierzonego przez skarżącego rezultatu.

Z tych też względów orzeczono jak w wyroku (art.437 § 1 kpk w zw. z art.109§2 kpw).

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego uzasadnia przepis art. 636§1 kpk w zw. z art. 119 kpw. Wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego i opłaty uzasadnia natomiast §4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2017.2467) oraz art.8 i art.3 ust.1 w zw. z art.21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.).